

Link do produktu: <https://www.fraida.pl/moksa-bezdymna-25-szt-5-pudelek-moxa-p-3414.html>



Moksa bezdymna - 25 szt. (5 pudełek) moxa

Cena	136.00 zł
Dostępność	zostało tylko kilka sztuk
Numer katalogowy	moksa04

Opis produktu

Praktyczna w użyciu, wysokiej jakości węglowa moxa bezdymna i bezwonna. Stosowana w miejscach o słabej wentylacji. Opakowanie zawiera 5 sztuk cygar, długość ok. 11 cm, średnica ok. 12 mm. W zależności od partii towaru jest ona różnie pakowana, w przezroczystą lub nie przezroczystą folię - każda pałeczka osobno lub wszystkie razem.

Chińskie ziołowe pałeczki używane np. w refleksoterapii. Służą między innymi do stymulowania żarem określonych miejsc na ciele.

Cena za całe opakowanie (5 sztuk).

Nazwa "moksa" pochodzi od rośliny najczęściej używanej do sporządzania tych cygar: piołunu Artemisia moxa, albo /w Japonii/ Artemisa mogusa. Każdego roku na początku czerwca chińscy zielarze zbierają tony liści piołunu chińskiego, potrzebnych do robienia moksy. Potem suszą je na słońcu w przewiewnym miejscu. Gdy liście są suche jak papier, kruszą je, ubijają w drewnianych moździerzach i przecierają przez sito, by uzyskać tzw. watę. Potem przez jeden-trzy lata przetarte liście leżakują jak wino w wielkich kadziach. Podobnie bowiem jak wino Artemisia moxa jest tym lepsza, im dłużej dojrzewa. Z tak spreparowanych liści, do których dodaje się nieco aromatycznych ziół, formuje się stożki wielkości ziarenka grochu albo też cygara długości 20 cm i średnicy 1,5 cm.

Od starożytności Chińczycy uważali, że przypalanie lub ogrzewanie pewnych punktów na ciele polepsza "pełnokrwistość" i usuwa ból. Ogólnie mówiąc, punkty w pobliżu żył, oczu i uszu byłyczęsto leczone za pomocą moksy, ponieważ oddziaływanie na nie akupunkturą nie było zalecane. Akupunktura i moksowanie były często łączone w celu osiągnięcia lepszych efektów leczniczych lub znieczulających.

Zabiegi moksowania rozwinęły się w północnych Chinach i początkowo były stosowane do uśmierzania bólów reumatycznych. W dawnych czasach punkty na skórze były po prostu przypalane, obecnie obszary stymulowanie raczej się ogrzewa a nie przypala. Gorące szczapy zastąpiono liśćmi zrolowanymi w kształt cygara. Liście te pochodzą z różnych roślin, m.in. z morwy, imbiru, tojadu, bylicy pospolitej.

Współcześnie liście są rozdrabniane i zawinięte w specjalny papier. Kiedy się palą, trzyma się je nad punktem, który ma być ogrzewany lub przykładają do skóry, usuwając dostatecznie wcześniej, aby skóry nie przypalić.

Energia lepiej krąży

Zanim terapeuta wykona pierwszy zabieg, przeprowadza dokładny wywiad. Wypytuje nas o przebyte choroby, dolegliwości i samopoczucie. Ogląda nasze ciało i bada puls. Dopiero po tak wnikliwych badaniach stawia diagnozę i wyznacza punkty na ciele, które będzie ogrzewał moksą. Większość z nich znajduje się na ramionach i na nogach. Są to punkty aktywne biologicznie, to znaczy, że tu znajdują się zakończenia kanałów energetycznych (meridianów) łączących skórę z poszczególnymi narządami wewnętrznymi. Pobudzenie właściwych punktów ciepłem ma na celu udrożnienie kanałów energetycznych, żeby energia życiowa Qi mogła swobodnie przepływać przez organizm. Ponadto przykładanie czy przybliżanie rozżarzonego ziela do skóry przynosi efekt leczniczy dzięki działaniu gorąca, które rozszerza naczynia krwionośne i powoduje szybszy obieg krwi. W czasie zabiegu moksowania ze spalającej się rośliny uwalniają się też różne związki chemiczne, m.in. mokaina, które wnikają przez skórę i mają właściwości przeciwskurczowe oraz przeciwbólowe. Zabiegi można wykonywać zarówno u dzieci, jak i osób w podeszłym wieku.

Jak wygląda zabieg

Wykonuje się go na trzy sposoby:

1. Na skórę kładzie się podziurkowany plasterek czosnku lub imbiru grubości około 2 mm. Dopiero na taki plasterek nakłada się stożek moksy i podpala go na szczycie. Stożek żarzy się przez mniej więcej trzy minuty.

2. Czasem terapeuta wbija w określony punkt na ciele igłę akupunkturową, a na jej trzonek nakłada stożek moksy i pozwala mu się spalić.

3. Najczęściej specjaliści medycyny chińskiej sięgają po cygara. Piótnowe cygara dość długo się tlą, co daje możliwość stopniowego nagrzewania skóry i okolicznych tkanek. Technika przyżegania jest dość prosta. Terapeuta trzyma w ręce cygaro jak długopis i albo rytmicznie zbliża i oddala gorącą końcówkę od skóry (metoda dziobiąca), albo trzyma żarzący się koniec cygara 2-3 cm nad skórą i wykonuje ruchy w przód i do tyłu (metoda prasująca). Zabieg wykonany metodą prasującą uspokaja, a dziobiącą przeciwnie - pobudza. By moksa pomogła, zwykle należy poddać się serii kilku lub kilkunastu zabiegów. Jeden seans kosztuje około 30 zł.

wskazania do zabiegów wykonywanych profilaktycznie:

- zmęczenie
- spadek nastroju
- kłopoty ze snem
- zaburzenia pamięci i koncentracji
- spadek odporności organizmu

wskazania do zabiegów wykonywanych leczniczo:

- bóle mięśni i stawów
- stany zapalne stawów
- zmiany skórne (egzema, łuszczyca, świerzbieżka)
- halluksy
- dolegliwości układu pokarmowego (biegunki, wymioty, bóle żołądka)

przeciwwskazania:

- ciąża
- nadciśnienie tętnicze
- choroby psychiczne
- częstoskurcz serca
- ostre stany zapalne skóry
- miesiączka
- wysoka gorączka

/Wykorzystano m.in. materiał z www.kobieta.gazeta.pl/